

Migranci ekonomiczni narażeni na łamanie praw człowieka

5 lipca 2014

Brak skutecznego prawa dotyczącego pośredników wizowych oraz nieuczciwi agenci pracy sprawiają, że indyjscy pracownicy migrujący są narażeni na poważne naruszenia praw człowieka, pokazuje opublikowany dzisiaj raport Amnesty International dotyczący migrantów pracujących w Arabii Saudyjskiej.

Raport „Exploited Dreams: Dispatches from Indian migrant workers in Saudi Arabia” (pol. „Wykorzystane marzenia: łamanie praw indyjskich migrantów w Arabii Saudyjskiej”) pokazuje przykłady migrantów z indyjskiego stanu Kerała oszukanych przez pośredników wizowych i nieuczciwych agentów odnośnie pracy, obiecanych wynagrodzeń i warunków, w których będą pracować. Wielu z nich doświadczyło licznych przypadków naruszenia ich praw w Arabii Saudyjskiej, w tym pracy przymusowej.

„Migranci pracujący za granicą co roku przesyłają do Indii miliardy dolarów w formie przekazów pieniężnych, utrzymując tysiące rodzin. Jednak indyjskie władze wciąż ich zawodzą, pozwalając na łamanie ich praw. Najwyższy czas, aby emigranci pracujący za granicą otrzymali ochronę, na którą zasługują” – powiedział G. Ananthapadmanabhan, prezes Amnesty International India. „Ten raport wyraźnie pokazuje, że wykorzystywanie i oszustwa w stosunku do indyjskich emigrantów zaczęły się dużo wcześniej, jeszcze zanim opuścili oni swoje domy. Oszustwa te miały miejsce już na poziomie pośrednictwa wizowego i przez nieuczciwych agentów pracy.”

Raport w dużej mierze opiera się na wywiadach z członkami indyjskiego rządu, pośrednikami pracy i migrantami, z których wielu wróciło do Indii po wprowadzeniu przez rząd Arabii Saudyjskiej programu „Nitaqat” (który miał na celu zwiększenie

zatrudnienia wśród obywateli Arabii Saudyjskiej w sektorze prywatnym i ograniczenie liczby pracowników migrantów).

Amnesty International India rozmawiało z migrantami oszukanyymi przez pośredników wizyjnych i pośredników pracy, którzy po przyjeździe do Arabii Saudyjskiej musieli pracować na innych stanowiskach, niż było to ustalone. Niektórzy z nich w ogóle nie otrzymali wynagrodzenia za kilka miesięcy pracy.

Szacuje się, że migranci regularnie pracują od 15 do 18 godzin dziennie, bez dnia wolnego i bez odpowiedniego wynagrodzenia za nadgodziny. Niektórzy z nich byli zastraszani i bici przez pracodawców, zabrano im paszporty i pozwolenie na pobyt oraz zabroniono powrotu do domu.

Niewielu z nich szukało rekompensaty po powrocie do domu, inni nie byli świadomi swoich praw lub dostępnych mechanizmów zadośćuczynienia. Żadna z tych osób nie brała udziału w żadnym programie szkoleniowym przed wyjazdem z Indii.

„Migranci pracujący za granicą są narażeni na łamanie praw człowieka z powodu oszustw osób prywatnych, ale także przez politykę i prawa, które regulują proces ich rekrutacji, a które są za mało konkretne i w niewielkim stopniu stosowane” – powiedział Ananthapadmanabhan.

Indyjska ustawa o emigracji określa zasady rekrutacji emigrantów do pracy za granicą i stanowi, że za proces wydawania certyfikatów dla pośredników pracy, odpowiedzialny jest rząd, a urząd ds. emigrantów za regulowanie spraw z tym związanych. Jednak badania Amnesty International India pokazały, że indyjskie urzędy nie dostatecznie wnikliwie sprawdzają pośredników, by zapewnić, że migranci mający pracować za granicą nie zostaną oszukani.

Ponadto pośrednicy wizowi, z których usług korzysta większość potencjalnych emigrantów, nie podlegają rejestracji ani przepisom prawa, skutkiem czego funkcjonują poza prawem. Decyzja migrantów, aby polegać na pośrednikach wizowych w

ułatwieniu procesu rekrutacji często naraża ich na oszustwo, wykorzystanie i zadłużenie.

Tłumaczenie: Małgorzata Południak

Źródło: [Amnesty International](#)